

SCENA STU. PREMIERA „REWIZORA”

NIC NIE DZIAŁA NORMALNIE

GABRIELA CAGIEL

– W „Rewizorze” chcieliśmy się zmierzyć z tym, co jest w nim dotkliwe i co stanowi jakąś naszą bolączkę. Chodzi o korupcję. O to głęboko zdemoralizowane społeczeństwo, które nie może się od niej uwolnić – mówi Krzysztof Jasiński.

Scena STU na 19 lutego zaplanowała premierę „Rewizora” Mikołaja Gogola w reżyserii Krzysztofa Jasińskiego. Spektakl oraz specjalny koncert Tomasz Stańko Band (21 lutego) ma uczcić 50-lecie teatru.

– Gogol bardzo tu pasuje, ponieważ ta influenza korupcyjna jest wiatrem ze Wschodu. Skoro przesunęliśmy się na Zachód, to trzeba się z nim wreszcie uporać. Okoliczności się zmieniły, a próby przedstawienia z dnia na dzień stawały się coraz bardziej bolesne i aktualne. Intuicja nas nie zawiodła – mówi Krzysztof Jasiński, reżyser spektaklu i dyrektor Sceny STU.

SATYRYCZNE OSTRZE

Premiera „Rewizora” Mikołaja Gogola odbyła się w 1836 roku w petersburskim Teatrze Aleksandryjskim. Pierwsza inscenizacja miała być „okropna”, przynajmniej

tak opisywał ją Władimir Nabokov, a i autor miał nie szczędzić jej krytyki. Choć tytuł jest popularny na polskich scenach teatralnych, to przypomnijmy pokrótce: rzecz dzieje się w prowincjonalnej rosyjskiej mieścinie, gdzie panuje Naczelnik. Do skorumpowanej społeczności dociera pogłoska, jakoby miał do nich na inspekcję przyjechać urzędnik wysokiej rangi. Pod wpływem strachu za urzędnika uzna-

„Rewizor” jest przede wszystkim sztuką o totalnie poodwracanych wartościach. Ponieważ nic w tym świecie nie działa normalnie, zwykła pomyłka, niewarta kichnięcia, może urosnąć do rangi katastrofy

ją zwykłego cwaniaczka - Chlestakowa, który sprytnie wykorzystuje względy, którymi jest obdarzony, wprowadzając niemają zamęt w życie mieszkańców.

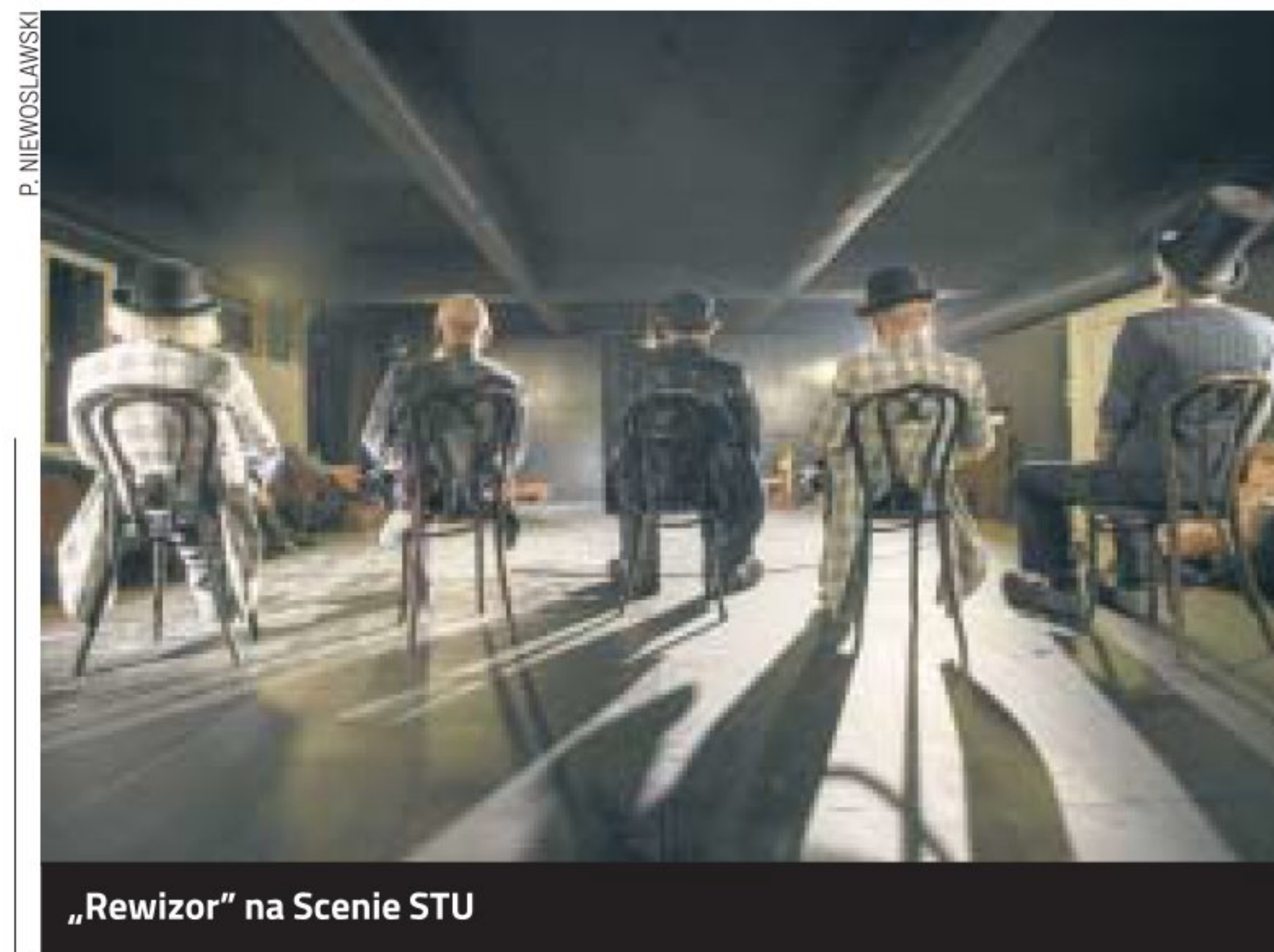
Gogol znakomicie portretuje typy ludzkie, nie mając litości dla ich

przywar i nierzadko głupoty. W Teatrze Scena STU spektakl zostanie wystawiony w nowym tłumaczeniu.

– Nie bez powodu mówi się o parafrazie przekładowej. Tuwim pięknie „Rewizora” przetłumaczył, ale tu nie chodzi o to, jak to jest u Gogola, tylko jak to jest u Nyczka, który przystosował tekst do dzisiejszej wrażliwości, współcześnie podkreślił to satyryczne ostrze. Nyczek przyniósł mi ten tekst parę lat temu. Powiedziałem, że to nie teraz, tylko na jubileusz. Z jednej strony go to ucieszyło, ale z drugiej musiał czekać dwa lata - zdradza Jasiński.

ANTYWARTOŚCI

Co o „Rewizorze” mówi sprawca zamieszania? – „Rewizor” jest przede wszystkim sztuką o totalnie poodwracanych wartościach. Ponieważ nic w tym świecie nie działa normalnie, zwykła pomyłka, niewarta kichnięcia, może urosnąć do rangi katastrofy, mogącej zmieść cały ów „porządek”. To pokazuje, jak kruchy jest ten zwany ład społeczny, zwłaszcza ten oparty na prawie siły. Paraliżująca przemoc wyzwala najgorsze cechy w człowieku, obnaża jego potencjalne świństwo i nieskończoną małość - tłumaczy Tadeusz Nyczek odpowiedzialny za przekład.



KONCERTOWO

Na jubileusz przygotowano nie tylko premierę. Poza spektaklem odbędzie się specjalny koncert.

– W niedzielę zapraszamy na koncert Tomasza Stańki. A to nie byle co, tylko Stańko w najlepszej konfiguracji ze swoim amerykańskim zespołem. To prezent od niego dla rodziny STU - wyjaśnia Jasiński.

Przypomina też, że Stańko był obecny na zebraniu założycielskim teatru 50 lat temu. Jasiński przygotował dla muzyka specjalny prezent - odnalezione w archiwum nagranie, zarejestrowane na starym szpulkowym magnetofonie Szmaragd. Płyta z pamiątkowym nagraniem zostanie wręczona podczas uroczystości. Kulminacja obchodów jubileuszu 19 i 20 lutego. ★

„REWIZOR” W STU

Występują: Krzysztof Piątkowski, Marcin Zacharzewski, Dariusz Gnatowski / Krzysztof Pluskota, Beata Rybotycka / Iwona Konieczkowska, Martyna Krzysztofik, Marek Litewka, Andrzej Róg, Franciszek Muła, Włodzisław Jasiński, Wiesław Smełka, Józef Małocha.

Reżyseria: Krzysztof Jasiński, scenografia: Justyna Łagowska, muzyka: Janusz Grzywacz, konsultacje iluzjonistyczne: Sławomir Piestrzeniewicz.

Spektakle: 16-18 lutego, premiera – 19 lutego
Jubileuszowy koncert zaplanowano na 21 lutego.

Bilety na spektakl w cenie: 80 zł, a na koncert: 200 zł.